

X 20,



SZEF
KANCLARII SEJMU

Warszawa 05 czerwca 1991 r.

Posłanki i Posłowie
na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

W załączeniu przekazuję list Ministra
Spraw Wewnętrznych do Marszałka Sejmu Rzeczypos-
politej Polskiej w sprawie projektów ustaw dotyczących
ochrony przeciwpożarowej.

/ Ryszard Stemplowski /

Warszawa, dnia 1991-06-05

PAN
MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ
MARSZAŁEK SEJMU
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

SZANOWNY PANIE MARSZAŁKU

Na najbliższym posiedzeniu Sejmu, Wysoka Izba zamierza głosować poselskie projekty ustaw o Państwowej Straży Pożarnej i o ochronie przeciwpożarowej. Z upoważnienia Rady Ministrów przedkładam w tej sprawie następujące stanowisko.

Rząd chciałby przedstawić wyraźnie swój punkt widzenia zobowiązany do tego trwającym od końca marca protestem wielu jednostek ratowniczo-gaśniczych i listem Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ "Solidarność" z dnia 24 maja 1991r. skierowanym do Premiera Jana Krzysztofa BIELECKIEGO.

Fragmety tego listu zostały odczytane w dniu 26 maja br. w głównym wydaniu telewizyjnym "Wiadomości" z podkreśleniem zdania, iż "jeśli zwierzchnicy będą nas (strażaków) traktować jak "piąte koło u wozu", z dniem 10 czerwca (tj. po zakończeniu wizyty Ojca Świętego) istnieje prawdopodobieństwo akcji strajkowej polegającej na odmowie wyjazdu do wszelkich zdarzeń".

Rząd nie chciałby aby głosowanie nad tak istotną sprawą odbyło się pod bezprawną groźbą.

Rząd zdaje sobie sprawę z faktu, iż straż pożarna wymaga reform. Spadkiem po wielu latach zaniedbań są błędy organizacyjne i strukturalne; nierównomierne rozmieszczenie jednostek ratowniczo-gaśniczych w kraju, braki kadrowe: głównie w jednostkach na terenie dużych miast; zarobki, które w wielu strażach nie odpowiadają zadaniom i wysiłkom

strażaków. Krytycznie oceniamy stan prawny nie tworzący jedności w zakresie podporządkowania i odpowiedzialności.

Nie jest to sytuacja charakterystyczna tylko dla służb strażackich. Również i inne służby państwowe są dotknięte tymi samymi kłopotami i trudnościami.

Rząd uważa, że stan ten wymaga uzdrowienia ale także dokonania właściwych ocen, czasu, konsekwencji a przede wszystkim pieniędzy.

Przedstawiam argumenty i oceny na poparcie stanowiska Rządu:

1. Została powołana niezależna, profesjonalna Komisja, która oceni sytuację w straży pożarnej (w zakresie organizacyjnym, wyposażenia w sprzęt, stanu kadr) a jej oceny i ustalenia będą skutkowały zmianami. Na czele tej Komisji stoi wysunięty przez strażacką "Solidarność" poseł Henryk MICHALAK, który wniósł znaczący wkład w treść obu projektów ustaw.
2. Rząd uważa, że projekty ustaw o Państwowej Straży Pożarnej i o ochronie przeciwpożarowej są istotnym elementem tego procesu gruntownych zmian. Nie mogą one jednak, zdaniem Rządu stanowić dodatkowych obciążeń dla budżetu. Muszą się mieścić w przewidywanych możliwościach finansowych Państwa.

Wprowadzenie w życie tychże ustaw rodzi konieczność dodatkowych nakładów w wysokości ok. 1,4 biliona złotych. Jest to stuprocentowy wzrost wydatków budżetowych na ochronę przeciwpożarową.

Rząd nie może się zobowiązać do zaprogramowania budżetu Państwa z takim wzrostem nakładów finansowych ani w 1992, ani w 1993 roku.

Takie jest realistyczne stanowisko Rządu. Nie można stwarzać złudnych nadziei na radykalną poprawę sytuacji.

Zdajemy sobie sprawę, że strażakom trudno się z tą prawdą pogodzić, ale wiele grup społecznych jest w tej samej sytuacji .

3. Rząd uważa, że Minister Spraw Wewnętrznych może się podjąć reorganizacji służb straży pożarnych i pełnego nadzoru nad nimi tak jak to proponuje się w wymienionych ustawach jeśli nie będzie to skutkowało dodatkowym obciążeniem dla budżetu państwa, jak też nie wystąpią ze strony środowiska roszczenia do skąpego budżetu MSW. W praktyce oznacza to wyeliminowanie przepisów o pragmatyce z projektu ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Uprawnienia socjalne służby strażackiej ulegały by poprawie zgodnie z systemowymi rozwiązaniami powszechnie obowiązującymi.

Są to warunki trudne. Można przypuszczać, że w oczach protestującego środowiska strażackiego przekreślają one w ogóle sens regulacji prawnej.

Ustawy stwarzają szansę, że przez zmiany strukturalne, przez stworzenia Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, który uwzględni w znacznym stopniu współdziałanie z samorządem i Ochotniczymi Strażami pożarnymi można stworzyć racjonalną, efektywną ochronę przeciwpożarową. Powinno to skutkować wzrostem wynagrodzeń w ramach możliwych do zaplanowania dzisiaj środków finansowych.

4. Podkreślając fakt, iż wzrost nakładów stwarzają głównie przepisy części pragmatycznej ustawy o Państwowej Straży Pożarnej (artykuły od 61 do 112) Rząd podnosi, że w chwili gdy zachodzi proces rewidowania "szczególnych uprawnień" branżowych i sytuacji socjalnej różnych grup społecznych i zawodowych, gdy chce się wprowadzić czytelne, powszechnie obowiązujące rozwiązania systemowe nie można przed tą zasadniczą dyskusją o kondycji całego społeczeństwa, rozstrzygać z góry usytuowania służb strażackich przyjmując, że należą im się "szczególne uprawnienia" takie jak policji czy wojsku.

Rząd nie widzi możliwości objęcia strażaków przygotowywanym projektem ustawy o uprawnieniach emerytalnych policji i wojska.

Przynajmniej nie widzi tego bez zasadniczej dyskusji nad uprawnieniami innych zawodów i bez sprawiedliwej oceny sytuacji innych grup społecznych.

Wprowadzenie od dnia 1 stycznia 1992 r. zasady przechodzenia na emeryturę po 15-tu latach służby może spowodować masowe przechodzenia na wcześniejsze emerytury i załamanie służb konstruowanych przy przyjęciu zasady, że przejście takie następuje po 25-ciu latach służby.

Stanowisko Rządu zbieżne jest z opinią poseł Teresy MALCZEWSKIEJ - Przewodniczącej Sejmowej Komisji Polityki Społecznej, która w czasie debaty sejmowej zgłosiła zasadniczy wniosek, aby ustawa o Państwowej Straży Pożarnej została zwrócona do właściwych Komisji celem ponownego przedyskutowania przy udziale tejże Komisji. Słusznie Pani Poseł podnosi, że ustawy emerytalne mają być kompleksowymi rozwiązaniami i nie mogą być "utykane" w poszczególnych ustawach.

Rząd apeluje do środowiska strażaków by zrewidowało swoje poglądy i przez swoich przedstawicieli podjęło politykę realizmu i odpowiedzialności.

Rząd wnosi aby Wysoka Izba skierowała projekty ustaw do dalszego rozpatrzenia w komisjach sejmowych przy udziale Komisji Polityki Społecznej. Możemy bowiem ustanowić prawa, na które naszego Państwa nie stać.

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Henryk Majewski
dr inż. Henryk Majewski